

Z wizytą w leśnym ośrodku...

Oczywiście największą atrakcją były zwierzęta, zarówno te domowe, jak i dzikie, których stan zdrowia nie pozwala na życie w naturze. Zabawom dzieci towarzyszyły poruszające się po placu bociany, pawie, psy i koty. Szczególne zainteresowanie budziła przechadzająca się wśród dzieci dorodna łania oraz sarniátko skubiące trawę. Dzięki leśnikom z Koła przyrodnicza edukacja była z pewnością udana.